

Sygn. akt XVIII C 822/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Magdalena Horbacz

Protokolant st. sekr. sąd. Aleksandra Kubiawicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 listopada 2019 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa

(...) spółka jawna z siedzibą w K.

przeciwko

1. **(...) spółka z o. o. z siedzibą w P.**

2. **Centrum Kultury (...) w G.**

3. **Powiatowi (...)**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanych (...) spółka z o. o. z siedzibą w P. i Centrum Kultury „(...)” w G. solidarnie na rzecz powódki kwotę 371.758zł (słownie: trzysta siedemdziesiąt jeden tysięcy siedemset pięćdziesiąt osiem złotych) wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych:

- od kwoty 80.000zł od dnia 24 października 2018 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 291.758zł od dnia 12 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie oddała powództwo;

3. kosztami procesu obciąża strony stosunkowo i na tej podstawie:

a) zasądza od pozwanych (...) spółka z o. o. z siedzibą w P. i Centrum Kultury „(...)” w G. na rzecz powódki kwotę 18.588zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

b) zasądza od powódki na rzecz pozwanego Powiatu (...) kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Magdalena Horbacz

Sygnatura akt XVIII C 822/19

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 1 kwietnia 2019 r. powódka (...) spółka jawna z siedzibą w K. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzeczenie, że pozwani (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (dalej: pozwana ad. 1 lub pozwana spółka), Centrum Kultury „(...)” w G. (pozwany ad. 2) oraz Powiat (...) (pozwany ad. 3) mają solidarnie zapłacić powódce kwotę 371.758 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 80.000 zł od dnia 24 października 2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 291.758 zł od dnia 12 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko powódka wskazała, że w dniu 3 września 2018 r. zawarła z pozwaną ad. 1 umowę na wykonanie ślusarki aluminiowej. Wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 497.747 zł. Z tytułu wykonanych prac powódka wystawiła łącznie cztery faktury, z których dwie pierwsze (faktury zaliczkowe) zostały uregulowane w całości, trzecia faktura została zapłacona częściowo (to jest do kwoty 58.989 zł, a do zapłaty pozostała kwota 80.000 zł), zaś czwarta faktura (końcowa) nie została zapłacona w ogóle. Mimo kierowanych wezwań do zapłaty, pozwana ad. 1 nie uregulowała swoich zobowiązań. Odpowiedzialność pozwanych ad. 2 i ad. 3 ma zdaniem powódki wynikać z treści art. 647¹ § 5 k.c. (k. 6-11).

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 maja 2019 r. pozwana ad. 1 wniosła o oddalenie powództwa w części dotyczącej pozwanej ad. 1 oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że będąc reprezentowaną przez dwoje prokurentów (tj. M. W. i A. K. (1)) zawarła z pozwanym ad. 2 umowę nr (...)/. Za realizację kontraktu po stronie pozwanej ad. 1 odpowiedzialna była A. K. (1). Umowa z powodową spółką została podpisana przez A. K. (1), która nadto sfalszowała podpis M. W.. Pozwana ad. 1 usiłowała dokończyć zlecone prace, jednakże wobec odmowy podwyższenia wynagrodzenia przez pozwanego ad. 2, okazało się to ekonomicznie nieopłacalne. W ocenie pozwanej ad. 1, umowa zawarta z powodową spółką musi zostać uznana za nieważną, zaś wszelkie rozliczenia winny być dokonane w trybie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, przy czym w niniejszej sprawie bezpodstawnie wzbogaconym jest pozwany ad. 2 (k. 211-214).

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 kwietnia 2019 r. pozwany ad. 2 wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany ad. 2 przyznał, że jest inwestorem i beneficjentem wsparcia ze środków Unii Europejskiej; pozwany ad. 3 jest jedynie podmiotem wspierającym. Ponadto wskazał, że w dniu 15 marca 2019 r. odstąpił od umowy zawartej z pozwaną ad. 1, co w jego ocenie oznacza, że wygasła solidarna odpowiedzialność pozwanego ad. 2 względem powódki. Podniósł również, że umowa zawarta między powódką, a pozwaną ad. 1 jest nieważna, a to z uwagi na sfalszowanie podpisu przez A. K. (1), reprezentującą pozwaną ad. 1. Wobec powyższego, jedynym podmiotem odpowiedzialnym wobec strony powodowej jest pozwana ad. 1. Z ostrożności procesowej pozwana ad. 2 podniosła, że na protokole odbioru robót widnieje podpis P. M., który był kierownikiem budowy, a nie przedstawicielem pozwanej ad. 1 oraz zakwestionowała zasadność roszczenia odsetkowego (k. 84-88).

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 kwietnia 2019 r. pozwany ad. 3 wniósł o oddalenie powództwa przeciwko Powiatowi (...) w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według złożonego zestawienia, w przypadku jego braku – według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany ad. 3 podniósł zarzut braku legitymacji biernej po swojej stronie, z uwagi na fakt, że zamawiającym (inwestorem) w niniejszej sprawie jest pozwany ad. 2, który posiada osobowość prawną i samodzielnie ponosi odpowiedzialność za swoje zobowiązania. Z kolei dyrektor pozwanego Centrum Kultury nie ma i nie miał umocowania do składania oświadczeń woli w przedmiotowym projekcie w imieniu pozwanego ad. 3. Powiat (...) nie uzyskiwał również dofinansowania na przedmiotowy projekt ani też nie jest stroną umowy zawartej między pozwaną ad. 1 i pozwanym ad. 2. Strona powodowa nie wykazała podstawy solidarnej odpowiedzialności pozwanego ad. 3 z pozostałymi pozwanymi. Z ostrożności procesowej pozwany ad. 3 zakwestionował również wykonanie robót, z tytułu których powód dochodzi roszczeń.

W piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2019 r. powódka wskazała, że wykonane przez nią prace zostały odebrane przez P. M., który był osobą wyznaczoną przez pozwaną ad. 1 do wszelkich czynności związanych z realizacją robót. Dalej wskazała, że nawet gdyby podpis M. W. został sfałszowany, to nie prowadzi to do nieważności umowy zawartej z powódką, albowiem została ona następnie potwierdzona konkludentnie poprzez odbiór robót, zaksięgowanie faktur, dokonanie częściowych płatności i wyrażenie gotowości rozliczenia się z powodem. Za niemające znaczenia dla sprawy uznał powód odstąpienie od umowy zawartej przez pozwaną ad. 1 i ad. 2. Z kolei podstaw odpowiedzialności pozwanego ad. 3 upatruje w art. 410 k.c. i ma ona charakter odpowiedzialności in solidum, a nie jak strona powodowa wskazała wcześniej, solidarnej (k. 249-256).

Sąd ustalił, co następuje:

W okresie od dnia 6 czerwca 2017r. do dnia 8 lutego 2019r. A. K. (1) pełniła w pozwanej (...) sp. z o. o. z siedzibą w P. funkcję prokurenta; była uprawniona do reprezentowania pozwanej ad. 1 tylko łącznie z członkiem zarządu spółki - (...), a od dnia 16 października 2018r. z Prezesem zarządu - M. W. lub też łącznie z drugim prokurentem, którym od powstania spółki tj. 6 czerwca 2017r. do powołania zarządu tj. 16 października 2018r. był M. W..

A. W. nie zajmowała się sprawami spółki. Objęła funkcję członka zarządu z racji udzielenia spółce pożyczki w wysokości 150.000zł.

Dowód : zeznania świadka A. W. (k.328), odpis zupełny z KRS pozwanego ad.1.

Dnia 14 marca 2018 r. pozwana spółka zawarła z pozwanym ad. 2 umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie robót budowlanych wraz z zagospodarowaniem terenu, instalacjami elektrycznymi, instalacjami sanitarnymi i wyposażeniem sanitarnym w Centrum Kultury „(...)” w G.. Postępowanie mające na celu wyłonienie wykonawcy prowadzone było w oparciu o przepisy o zamówieniach publicznych oraz specyfikację istotnych warunków zamówienia, w których jako zamawiającego wskazano pozwanego ad. 2. Zgodnie z treścią umowy, zamawiającym i płatnikiem był pozwany ad. 2 (§3 ust. 5), kierownikiem budowy P. M. (§ 4 ust. 2), z kolei nadzór inwestorski nad realizacją robót ze strony pozwanego ad. 2 pełnili J. S. (1) (prace konstrukcyjno-budowlane), J. S. (2) (prace sanitarne) i Z. K. (prace elektryczne) (§ 4 ust. 2). Zgodnie z aneksem nr (...) z dnia 24 września 2018 r. do umowy, termin wykonania zamówienia został wyznaczony na dzień 30 listopada 2018 r. Środki na realizację projektu pochodziły częściowo z funduszy UE, albowiem pozwany ad. 2 zawarł w dniu 20 grudnia 2017 r. umowę o dofinansowanie projektu pt. „Zwiększenie atrakcyjności instytucji kultury powiatu (...) Centrum Kultury „(...)” przy ul. (...) w G.”. Część środków pochodziła od pozwanego ad. 3, a to na podstawie umowy z dnia 16 stycznia 2019 r. nr(...) (...) w sprawie przyznania i rozliczenia dotacji na działalność Centrum Kultury „(...)” w 2019 r.

Powódka w dniu 3 września 2018r. zawarła z pozwaną spółką umowę nr (...) na wykonanie i montaż ślusarki aluminiowej, świetlików aluminiowo-szklanych oraz fasady aluminiowej słupowo-ryglowej w Centrum Kultury (...) w G.. Na umowie za pozwaną spółkę podpis złożyła prokurent A. K. (1), która w imieniu spółki umowę negocjowała. Powódka otrzymała od pozwanej spółki skan umowy, nie otrzymała oryginału umowy. Prace te były związane z realizacją przez pozwanego ad. 2 projektu dofinansowanego z Funduszy Europejskich „Zwiększenie atrakcyjności instytucji kultury powiatu (...) Centrum Kultury (...)” W umowie tej pozwana spółka zobowiązała się do uzyskania od pozwanego ad. 3, którego wówczas określono mianem inwestora, pisemnej zgody na zatrudnienie powódki w charakterze podwykonawcy i do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności za zobowiązania pozwanej spółki. Za wykonany przedmiot umowy pozwana spółka zobowiązana była do zapłaty stronie powodowej wynagrodzenia w łącznej kwocie 494.747 zł netto powiększonego o wartość podatku VAT.

Pismem z dnia 3 września 2018 r. zatytułowanym „Oświadczenie inwestora o zaakceptowaniu umowy z podwykonawcą” pozwany ad. 2 reprezentowany przez dyrektora pozwanego ad. 2 G. R. wyraził zgodę na zlecenie powódce wykonania prac objętych umową nr (...) i przyjął w imieniu inwestora solidarną odpowiedzialność wraz z pozwaną spółką za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy za wykonanie zleconych prac.

Okoliczności niesporne, nadto dowód: umowa nr (...) (k. 27-43), pismo z dnia 3 września 2018 r. (k. 44), informacja o realizacji projektu (k. 72), umowa nr (...) (k. 122-136), aneks nr (...) z dnia 24 września 2018 r. (k. 137-138), umowa o dofinansowanie projektu z dnia 20 grudnia 2017 r. (k. 146-173), specyfikacja istotnych warunków zamówienia (k. 174-198), umowa nr (...). (...) w sprawie przyznania i rozliczenia dotacji na działalność Centrum Kultury „(...)” w 2019 r. z dnia 16 stycznia 2019 r. (k. 199-202)

Powódka zrealizowała prace od połowy września do końca listopada 2019r. A. K. (1) w ramach podziału obowiązków w spółce była odpowiedzialna za realizację projektu. M. W. drugi prokurent nie interesował się realizacją umowy z powódką, ale był informowany przez A. K. (1) o realizacji umowy, w tym wykonywaniu prac przez powódkę.

Dnia 12 grudnia 2018 r. pozwana spółka dokonała odbioru robót wykonanych przez powódkę i nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń, podobnie jak inspektorzy ze strony pozwanej ad.2. Z tytułu wykonanych prac powódka wystawiła dwie faktury zaliczkowe:

a) Fakturę nr (...) (zaliczkowa) na kwotę 49.000 zł,

b) Fakturę nr (...) (zaliczkowa) na kwotę 15.000 zł.

Wyżej wymienione faktury zaliczkowe zostały zapłacone w całości. Następnie strona powodowa wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 138.989 zł z terminem płatności wyznaczonym na dzień 23 października 2018 r., która to faktura została zapłacona do kwoty 58.989 zł oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę 291.758 zł z terminem płatności wyznaczonym na dzień 11 stycznia 2019 r. Obydwie te faktury (tj. faktura nr (...) jak i (...)) zostały zaksięgowane przez pozwaną ad. 1 i wykazane w plikach JPK_VAT. Pismami z dnia 15 listopada 2018 r. i 10 stycznia 2019 r. inicjatorka procesu poinformowała pozwanego ad. 2, że pozwana spółka nie uregulowała faktury częściowej i wniosła o rozważanie możliwości uregulowania tej faktury przez pozwanego ad. 2.

Dowód : faktury (k. 45-47 i 50), protokół odbioru robót (k. 48-49), pismo z dnia 15 listopada 2018 r. (k. 144), pismo z dnia 10 stycznia 2019 r. (k. 145), potwierdzenie realizacji dyspozycji (k. 257-259), pismo z dnia 20 września 2019 r. (k. 361-362)

Pismem z dnia 4 marca 2019 r. pozwana spółka zwróciła się do pozwanego ad. 2 z wnioskiem o podwyższenie wynagrodzenia Generalnego Wykonawcy wskazując na znaczną liczbę prac dodatkowych, które pojawiły się w trakcie robót rozbiórkowych i wyburzeniowych, błędy i braki w dokumentacji projektowej, wydłużenie procesu inwestycyjnego i zwiększenie kosztów osobowych i materiałowych. Pozwany ad. 2 nie przychylił się do wniosku pozwanej ad. 1.

Dowód : pismo z dnia 4 marca 2019 r. (k. 228-233)

Powódka w dniu 14 listopada 2018r. i 14 i 31 stycznia 2019r. wystosowała do pozwanej spółki wezwania do zapłaty, które jednak nie odniosły zamierzonego skutku. Następnie w dniu 31 stycznia 2019 r. strona powodowa powiadomiła pozwanego ad. 2 o zaległościach pozwanej ad. 1 wynoszących łącznie 371.758 zł i wobec solidarnej odpowiedzialności pozwanych, wezwała pozwanego ad. 2 do zapłaty bądź do zobowiązania pozwanej ad. 1 do uregulowania zaległych płatności. W odpowiedzi pozwany ad. 2 poinformował inicjatorkę procesu, że wystąpił do głównego wykonawcy (tj. pozwanej ad. 1 o zajęcie stanowiska co do możliwości bezpośredniej zapłaty oraz że informacja o nieuregulowanych zobowiązaniach została przekazana do Starostwa Powiatowego w G. celem uruchomienia płatności.

Dowód : wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania (k. 51-55), informacja o zaległościach wobec podwykonawcy (k. 56-57), pismo z dnia 7 lutego 2019 r. (k. 58)

W związku z informacją sfałszowania podpisu M. W. na umowie zawartej przez powódkę z pozwaną spółką, pozwany ad. 2 zwrócił się do powódki o wyjaśnienie, czy kwestionuje ona ważność umowy zawartej z pozwaną ad. 1. W odpowiedzi inicjatorka procesu wskazała, że nie kwestionuje ważności umowy zawartej z generalnym wykonawcą,

dysponuje protokołem końcowym odbioru robót na dowód ich przyjęcia bez zastrzeżeń oraz nie posiada żadnych innych wierzycieli wobec pozwanych poza już zgłoszonymi.

W piśmie z dnia 8 marca 2019 r. skierowanym do pozwanego ad.2, pozwana ad. 1 oświadczyła, iż wszystkie umowy, pod którymi widnieje podrobiony podpis prokurenta M. W., uznaje za nieważne, jednakże z uwagi na fakt, że większość prac które wynikają z tejże umowy została już wykonana, pozwana ad. 1 zamierza rozliczyć się z podwykonawcami, w tym z powodową spółką, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Jednocześnie pozwana ad. 1 zwróciła się z wnioskiem do pozwanej ad. 2 o podwyższenie wynagrodzenia głównego wykonawcy za kontynuowanie prac.

Dnia 28 lutego 2019 r. M. W. reprezentujący pozwaną ad. 1 złożył w Komendzie Miejskiej Policji w P. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez A. K. (1) polegającą na przywłaszczeniu przez nią pieniędzy na szkodę pozwanej spółki, jak również na podrabianiu podpisów M. W., w tym podpisu na umowie nr (...).

Dowód : pismo z dnia 6 marca 2019 r. (k. 59), pismo z dnia 6 marca 2019 r. (k. 60), potwierdzenie złożenia zawiadomienia (k. 99), pismo z dnia 8 marca 2019 r. (k. 105-106)

Pismem z dnia 15 marca 2019 r. skierowanym do pozwanej spółki, pozwany ad. 2 oświadczył, iż odstępuje od umowy zawartej z pozwaną ad. 1 z uwagi na niezrealizowanie robót budowlanych w dodatkowo wyznaczonym terminie oraz brak prawdopodobieństwa zakończenia robót w najbliższym czasie. Pozwany ad. 2 wskazał przy tym na problemy pozwanej ad. 1 z regulowaniem płatności wobec podwykonawców. Z pismem o odstąpieniu od umowy wystąpiła w dniu 15 marca 2019 r. do pozwanego ad.2 pozwana spółka. O odstąpieniu pozwanej ad. 1 od umowy powódka została poinformowana pismem z dnia 19 marca 2019 r.

Dowód : oświadczenie o odstąpieniu od umowy (k. 91-95), oświadczenie Generalnego Wykonawcy o odstąpieniu od umowy z dnia 15 marca 2019 r. (k. 234-236), pismo z dnia 19 marca 2019 r. (k. 237)

Uchwałą nr XXXVI/293/2009 z dnia 28 maja 2009 r. Rada Powiatu (...) założyła z dniem 1 września 2009 r. Centrum Kultury „(...)” jako instytucję kultury. Zgodnie ze Statutem Centrum Kultury „(...)” posiada osobowość prawną i jest wpisane do rejestru instytucji kultury prowadzonego przez Powiat (...) (§ 3 ust. 3 Statutu)

Dowód : uchwała nr XXXVI/293/2009 Rady Powiatu (...) z dnia 28 maja 2009 r. (k. 61-62), Statut Centrum Kultury „(...)” (k. 63-65), wypis z rejestru instytucji kultury (k. 139-143)

P. Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy oraz na podstawie zeznań świadków i za pozwaną spółkę (...), poza prawnymi aspektami jego wypowiedzi związanymi z ważnością umowy z dnia 3 września 2018r., co zostanie omówione w części rozważającej uzasadnienia.

Sąd uznał, że dokumenty – za wyjątkiem skanu umowy z dnia 3 września 2018r. w zakresie podpisu M. W. - są prawdziwe i autentyczne. Nie było żadnych podstaw, aby je kwestionować z urzędu, a żadna ze stron nie podnosiła zarzutu ich nieprawdziwości.

Umowa z dnia 3 września 2018r. została złożona przez powódkę w formie skanu. Świadkowie W. D. i W. S., którzy w imieniu powódki sporządzali projekt umowy i negocjowali warunki jej zawarcia ze świadkiem A. K. (1), pełniącym wówczas funkcję prokurenta pozwanej spółki zeznali, że umowa nie została podpisana przez osoby reprezentujące strony umowy w jednym czasie i miejscu, więc nie mieli wiedzy czy M. W., pełniący wówczas funkcję drugiego prokurenta, rzeczywiście złożył pod umową podpis przy swoim nazwisku. Powódka, mimo zapewnień, nie otrzymała oryginału umowy z podpisami prokurentów pozwanej spółki, a jedynie skan i w ciągu 3 tygodni, z uwagi na już istniejące opóźnienie pozwanej spółki w realizacji umowy z dnia 14 marca 2018r., przystąpiła do prac uzyskując zapewnienie od A. K. (1), że podpisana umowa zostanie dostarczona.

M. W. zaprzeczył, aby podpis na umowie z 3 września 2018r. został przez niego nakreślony i wykazał, że zawiadomił organy ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Dodał, że był poinformowany przez A. K. (1), iż przy realizacji

umowy z dnia 14 marca 2018r. będzie posługiwała się podwykonawcami, bo pozwana (...)nie posiadała pracowników, ale żadnej umowy z podwykonawcami nie podpisywał. Zeznał, że nie interesował się realizacją umowy z dnia 14 marca 2018r. zawartej z pozwaną ad.2, bo projekt, zgodnie z podziałem ról w spółce (...) - prowadziła A. K. (1), a jego obecność na budowie była sporadyczna, czemu świadek nie zaprzeczyła, a co zostało potwierdzone zeznaniami świadków W. D., W. S. i P. M.. Świadek A. K. (1) potwierdziła, że złożyła na umowie z dnia 3 września 2018r. podpis pod swoim nazwiskiem, natomiast nie zaprzeczyła, ale odmówiła odpowiedzi na pytanie czy jeszcze inny podpis na umowie do niej należy, korzystając z uprawnienia przewidzianego w art.261§ 2 kpc. Podała, że w Prokuraturze toczy się postępowanie wyjaśniające w tym zakresie i została przesłuchana w charakterze świadka.

W świetle powyższych zeznań oraz mając na uwadze toczące się postępowanie przed organami ścigania, Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. W., że nie podpisał on umowy z dnia 3 września 2018r. Wykazanie tej okoliczności opinią biegłego grafologa nie miało jednak decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i uznania odpowiedzialności pozwanej spółki wobec powódki z przyczyn, które zostaną omówione w części rozważającej uzasadnienia. Z tych względów oraz mając na uwadze pozostałe okoliczności sprawy tj., że umowa między powódką, a pozwaną spółką została wykonana, prace odebrane, płatności częściowo uregulowane, a wystawione przez powódkę faktury w całości przez pozwaną spółkę zaksięgowane, jak również stanowisko M. W. zaprezentowane w korespondencji prowadzonej z pozwaną ad.2 tj., potwierdzenie, że powódka prace wykonała w całości oraz na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2019r., podczas której w trakcie składania wyjaśnień stwierdził, że kiedy zaczął weryfikować płatności pozwanej spółki to był zdziwiony, że powodowej spółce nie zostało zapłacone, Sąd oddalił wniosek pozwanej spółki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa albowiem nawet w sytuacji gdyby z opinii biegłego wynikało, że M. W. umowy nie podpisał, to nie wpływałoby to na ocenę Sądu w zakresie przypisania pozwanej spółce odpowiedzialności finansowej za realizację umowy zawartej z powódką z przyczyn, które będą wskazane w części rozważającej uzasadnienia.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków A. W., R. B., M. N., S. W., W. D., W. S., P. M., G. R. i częściowo A. K. (2). Sąd odmówił zeznaniom świadka A. K. (1) wiarygodności w zakresie w jakim twierdziła, że podpisana umowa z dnia 3 września 2018r. została wysłana do powódki pocztą albowiem umowa do powódki nie dotarła, pozwana spółka w której pełniła rolę prokurenta, nie przedstawiła dowodu nadania korespondencji do powódki, a świadek nie potrafiła podać kto i kiedy wysłał umowę.

Oddaleniu podlegał wniosek pozwanego ad. 2 o przesłuchanie w charakterze świadka J. K. na okoliczność przebiegu odbioru robót wykonanych przez stronę powodową i ważności umowy podwykonawczej. W zakresie okoliczności zawartej w pierwszej części tezy wskazać należy, że nie istnieje żaden dokument, z którego wynikałoby, że powódka na jakimkolwiek etapie wykonywała prace wadliwie, była wzywana do ich poprawienia, bądź odmówiono odbioru prac ze wskazaniem powodów w tym zakresie. J. K. był obecny przy odbiorze w dniu 12 grudnia 2018r. i nie zgłosił do protokołu bądź w odrębnym piśmie żadnych zastrzeżeń ani uwag do wykonanych przez powódkę prac. W zakresie okoliczności związanej z ważnością umowy, ocena prawna należy do Sądu, a nie do świadka.

Dowód pozwanego ad.2 o przesłuchanie w charakterze świadka G. S. złożony w piśmie procesowym z dnia 19 sierpnia 2019r. należało potraktować jako spóźniony, strona zgłaszająca dowód nie wykazała, że nie mogła powołać go wcześniej, lub, że potrzeba powołania go wyniknęła dopiero na dalszym etapie procesu.

Złożony do pisma kosztorys powykonawczy nie miał żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z przyczyn wskazanych przez pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 4 września 2019r. i uznanych przez Sąd, stąd powielanie argumentacji w tym zakresie jest zbędne.

Sąd oddalił wniosek pozwanego ad. 3 o zobowiązanie pozwanego ad. 1 do przedłożenia harmonogramu rzeczowo-finansowego stanowiącego załącznik do umowy o roboty budowlane nr (...) z dnia 14 marca 2018 r. zawartej pomiędzy pozwanym ad. 1 i pozwanym ad. 2 albowiem dowód ten, z uwagi na brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego ad.3 był zbędny.

Na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2019 r. Sąd oddalił również wniosek pozwanej ad. 1 o zawieszenie postępowania. Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c., Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli ujawni się czyn, którego

ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. Nawet gdyby postępowanie przygotowawcze zainicjowane przez pozwaną spółkę zakończyło się ustaleniem, iż doszło do sfalszowania podpisu M. W. na umowie zawartej z powódką, to fakt ten nie miałby dla niniejszej sprawy znaczenia, albowiem umowa ta pozostaje ważna, z uwagi na jej wykonanie oraz konkludentne potwierdzenie jej zawarcia przez pozwaną spółkę, co zostanie omówione w części rozważającej uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawową kwestią sporną w sprawie było rozważenie czy umowa zawarta przez powódkę w dniu 3 września 2018r. z prokurentem pozwanej ad.1 A. K. (1) jest skuteczna. Następnie czy oświadczenie z dnia 15 marca 2019r. o odstąpieniu pozwanego ad. 2 od umowy z dnia 14 marca 2018r. zawartej z pozwaną ad.1 ma wpływ na odpowiedzialność pozwanej ad.1 i ad.2 wobec powódki z tytułu umowy z dnia 3 września 2018r., jak również czy pozwany ad.3 ponosi odpowiedzialność wobec powódki za realizację umowy z dnia 3 września 2018r.

Zgodnie z art. 205§ 1 ksh jeżeli zarząd jest wieloosobowy, sposób reprezentowania określa umowa spółki. Jeżeli umowa spółki nie zawiera żadnych postanowień w tym przedmiocie, do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.

Zgodnie z zasadami reprezentacji w pozwanej spółce w dniu 3 września 2018r. (data zawarcia umowy powódki z pozwaną ad. 1) każdy członek zarządu był uprawniony do składania oświadczeń woli oraz podpisywania w imieniu spółki dokumentów samodzielnie. Członkiem zarządu spółki była A. W.. Nadto w spółce ustanowiono prokurę łączną w osobie dwóch prokurentów to jest M. W. i A. K. (1). Prokurent był uprawniony wyłącznie do dokonywania czynności wspólnie z członkiem zarządu lub drugim prokurentem. Mimo powyższych uregulowań, umowę z dnia 3 września 2018r. podpisała w imieniu pozwanej spółki tylko A. K. (1). Zawartą umowę należało zakwalifikować jako umowę o podwykonawstwo robót budowlanych – art. 647¹§1kc.

Pozwana spółka zarzuciła, że skoro wbrew zasadom reprezentacji pozwanej, umowy z dnia 3 września 2018r. Machał W. nie podpisał, to umowę należy uznać za nieważną w świetle treści art.58kc lub nawet za nieistniejącą, tym samym po stronie powoda nie istniały również podstawy prawne do wystawienia obciążających pozwaną spółkę faktur VAT. Tak więc, samo podpisanie umowy z dnia 3 września 2018r. przez A. K. (1), która była osobą nieuprawnioną do reprezentowania pozwanej spółki samodzielnie, nie wywołało żadnych skutków prawnych albowiem przedmiotowa umowa dotknięta była sankcją nieważności z mocy samego prawa zgodnie z dyspozycją art. 58 § 1 kc.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wykazał, że ze strony pozwanej spółki tylko A. K. (1) podpisała umowę z dnia 3 września 2018r., a zatem niezgodnie z zasadą reprezentacji.

Zgodnie z art. 103 § 1 k.c., jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Potwierdzenie czynności dokonanej przez fałszywego pełnomocnika jest jednostronną czynnością prawną osoby, w imieniu której czynność taka została dokonana. „Dokonane czynności przez członka zarządu z przekroczeniem uprawnień, w tym zawarcie umowy, może być potwierdzone przez osobę prawną. Nietrafna jest przyjmowana wcześniej w orzecznictwie argumentacja, iż skoro art. 39 § 1 KC zawiera jedynie normę odpowiadającą art. 103 § 3 KC, a brak w nim odpowiedników art. 103 § 1 i 2 KC, to oznacza, że ustawodawca nie przewidział możliwości potwierdzenia czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego. Nie można się zgodzić, że czynności te są bezwzględnie nieważne.” – tak Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w wyroku z 2018-02-16 sygn. VII AGa 131/18. W uchwale składu 7 sędziów z 14 września 2007 r. sygn. III CZP 31/07, OSNC rok 2008, Nr 2, poz. 14, Sąd Najwyższy dopuścił możliwość potwierdzenia czynności dokonanej przez organ z przekroczeniem kompetencji. Przyjęta przez Sąd Najwyższy wykładnia art. 39 KC oznacza, że skutkiem dokonania czynności prawnej z przekroczeniem przez organ kompetencji jest bezskuteczność zawieszona tej czynności. Dokonane czynności przez członka zarządu z przekroczeniem uprawnień, w tym zawarcie umowy, może być zatem potwierdzone przez osobę prawną. Również Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia

28 grudnia 2016 r. w sprawie I ACa 1034/16 podzielił stanowisko powoda co do bezskuteczności zawieszony umowy podpisanej tylko przez jednego współnika w sytuacji gdy umowa takiej spółki (lub ustawa) przewiduje reprezentację łączną i możliwości konwalidacji takiej czynności prawnej. Podobnie w wyroku z dnia 12 grudnia 2016r. w sprawie I ACa 413/16 Sąd Apelacyjny w Gdańsku wskazał, że możliwość zastosowania w sytuacjach wynikających z art. 39 KC konstrukcji bezskuteczności zawieszony (art. 103 KC), w aktualnych realiach społeczno-gospodarczych, które cechują się znaczną ilością osób prawnych, występujących w olbrzymiej ilości stosunków prawnych, pozwala na bardziej elastyczne odniesienie się do czynności dotkniętych wadą, w postaci działania osób nieumocowonych do ich reprezentowania. Konstrukcja bezskuteczności zawieszony zapewnia przy tym stosowną ochronę zarówno osobie prawnej, działającej za pośrednictwem wadliwego organu, jak i jej kontrahentowi.

Tak więc ważność umowy zawartej przez A. K. (1) w imieniu pozwanej spółki w dniu 3 września 2018r. zależała od wtórnej akceptacji przez drugiego prokurenta, a od 16 października 2018r. Prezesa zarządu, którym był M. W. lub członka zarządu A. W.. Do chwili potwierdzenia umowy, czynność prawna dokonana przez A. K. (1) stanowiła czynność prawną niepełną wobec której zachodził stan bezskuteczności zawieszony. Ponieważ żaden przepis kodeksu cywilnego nie zastrzega dla oświadczenia woli mocodawcy o potwierdzeniu czynności fałszywego pełnomocnika wymogu zachowania określonej formy, potwierdzenie może być dokonane w formie dowolnej (np. ustnie, a nawet w sposób dorozumiany; tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 23 maja 2014, I ACa 1793/13, Legalis) nawet, jeśli potwierdzana czynność wymaga zachowania formy szczególnej. Umowa zawarta pomiędzy pozwaną spółką, w imieniu której działała A. K. (1), a powódką w dniu 3 września 2018r. konwalidowana została przez drugiego prokurenta M. W. wskutek faktycznej akceptacji.

Aby można mówić o potwierdzeniu czynności dokonanej przez fałszywego pełnomocnika, trzeba po pierwsze posiadać wiedzę, że ma się do czynienia z taką właśnie czynnością, a po drugie, znać wszystkie istotne elementy tej czynności (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 roku w sprawie I ACa 1117/12).

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał przyjąć, że spółka, a konkretnie M. W. - do 16 października 2018r. prokurent, a następnie Prezes zarządu pozwanej spółki - taką wiedzę posiadał.

M. W. zawierając w dniu 14 marca 2018r. w imieniu pozwanej spółki umowę z pozwaną ad. 2 od początku wiedział, że realizować ją będą podwykonawcy pozwanej spółki, bo jak zeznał, spółka nie posiadała siły roboczej. Podpisując w dniu 24 września 2018r. aneks do umowy zawartej z pozwaną ad.2 w zakresie przesunięcia terminu wykonania zamówienia o 2 miesiące zdawał sobie sprawę z przyczyn „zaistnienia nieprzewidzianych okoliczności, wskazanych przez wykonawcę w piśmie z dnia 3 września 2018r.” czyli, że prace się przedłużają, gdyż jest problem z ludźmi, bo taką informację otrzymał od A. K. (1), która w ramach podziału obowiązków zajmowała się projektem. Nadto, jak sam przyznał, miał poczucie bezpieczeństwa przy realizacji projektu, bo ze strony Starostwa był inspektor, który akceptował prace i wtedy było wypłacane wynagrodzenie. W dniu 14 listopada 2018r. zostało skierowane na adres siedziby pozwanej spółki wezwanie do zapłaty, z którego wynikała wysokość zobowiązania, z którym mógł się zapoznać. W dniu 19 lutego 2019r. pełnomocnik procesowy M. W. adw. S. K. skierowała do pełnomocnika procesowego pozwanej ad.2 r.pr. P. A. wiadomość mailową, z treści której wynika, że „na ten moment” spółka jest w stanie zaakceptować należności podwykonawców do 50%. Z wniosku z dnia 4 marca 2019r. o podwyższenie wynagrodzenia Generalnego Wykonawcy skierowanego przez pozwaną spółkę do pozwanej ad.2 wynika wprost, że pozwana spółka podtrzymywała gotowość dokończenia realizowanego zamówienia, potwierdzając fakt zawarcia umowy z podwykonawcami i wysokość należnego wynagrodzenia. W tej dacie powodowa spółka zakończyła prace, których zakres wynikał z umowy z dnia 3 września 2018r. Pismo z dnia 4 marca 2019r. stanowi zarówno potwierdzenie zawarcia umowy pozwanej spółki z podwykonawcami między innymi z powódką w dniu 3 września 2018r., wykonania przez powódkę umowy jak i uznanie długu. Składając w dniu 28 lutego 2019r. zawiadomienie w KMP w P., że A. K. (1) podrobiła podpis na umowie z dnia 3 września 2018r. M. W. musiał znać jej treść, skoro zakwestionował swój podpis na umowie. Kierując w dniu 8 marca 2019r. do pozwanej ad.2 pismo za pośrednictwem swojego pełnomocnika, M. W. wskazał, że spółka zamierza rozliczyć się ze wszystkimi podwykonawcami za faktycznie wykonane przez nich roboty budowlane – wymieniając w dalszej części pisma powodową firmę, choć bez znaczenia prawnego dla powyższej deklaracji było wskazanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, skoro strony (powódkę i pozwaną spółkę) wiązała umowa z dnia

3 września 2018r. i zastrzeżenie zawarte w dalszej części pisma, że pismo nie stanowi uznania długów wynikających z faktur Vat wystawionych przez podwykonawców, bowiem nie zostało ono skierowane do strony umowy z dnia 3 września 2018r. Dowodzi tego również zapłata dwóch pierwszych faktur, częściowa zapłata trzeciej faktury, jak również zaksięgowanie i rozliczenie w Urzędzie Skarbowym trzeciej i czwartej faktury. Skoro pozwana spółka nie dokonała przez ten czas korekty w zakresie rozliczeń z Urzędem Skarbowym z tytułu tychże faktur, to z powyższego wynika, że faktury zostały rozliczone w ramach odjęcia podatku naliczonego VAT, a w konsekwencji doszło przez pozwaną spółkę do potwierdzenia zdarzenia gospodarczego, które było podstawą jej wystawienia czyli umowy z dnia 3 września 2018r. Dopiero, gdy pozwany ad. 2 odmówił pozwanej ad. 1 podwyższenia wynagrodzenia, ta zrozumiała, że nie będzie w stanie ukończyć projektu z zachowaniem ekonomicznej opłacalności całego przedsięwzięcia. Nie bez znaczenia dla przyjętego przez Sąd stanowiska pozostaje i to, że pozwana spółka przystępując do wykonania umowy z dnia 14 marca 2018r. zgodnie z jej warunkami, dysponowała kwotą 150.000zł pożyczki, której udzieliła A. W. spółce, żądając zabezpieczenia dokonanej wpłaty i udziału w spółce poprzez sprawowanie funkcji członka zarządu.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności sprawy Sąd stanął na stanowisku, iż umowa z dnia 3 września 2018r. została zawarta (potwierdzona) per facta concludentia, przez M. W., który od dnia 16 października 2018r. pełnił funkcję Prezesa zarządu i po zakończeniu współpracy z pozwaną spółką przez A. K. (1), co miało miejsce w dniu 5 lutego 2018r., dążył do kontynuowania realizacji umowy z dnia 14 marca 2018r. oraz rozliczenia prac wykonanych przez podwykonawców, w tym przez powódkę. W tym zakresie Sąd powołał się na treść uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 roku w sprawie III CZP 31/07, w której Sąd Najwyższy podkreślił, że „do umowy zawartej przez zarząd spółdzielni bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej ma zastosowanie w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 KC”. Z treści art. 103 § 1 KC wynika, że zawarcie umowy z osobą podającą się za pełnomocnika, a niemającą umocowania albo przekraczającą jego zakres powoduje, że czynność prawna jest niezupełna (negotium caludicans) i jej ważność zależy od potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Brak potwierdzenia powoduje z mocy samego prawa - nieważność umowy w całości. Potwierdzenie konwaliduje wadliwą umowę i nadaje jej pełną skuteczność z mocą wsteczną od daty jej zawarcia. Potwierdzenie może być zaś dokonane w dowolnej formie, nawet przez czynności konkludentalne, przy założeniu, że osoba, w której imieniu umowę zawarto, wie o jej zawarciu.

W odniesieniu do pozwanego ad. 2 kwestią wstępną, którą należało zweryfikować, jest to, czy posiada on osobowość prawną. W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego bezspornie ustalono, że pozwany ad. 2, jako instytucja kultury, jest wpisany do rejestru prowadzonego przez organizatora (to jest Powiat (...)) i wobec tego ma osobowość prawną, odrębną od osobowości prawnej pozwanego ad. 3. Ustawodawca wskazał bowiem w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. z 2018 r., poz. 1983 ze zm.), że skutek w postaci uzyskania osobowości prawnej powstaje z chwilą wpisu takiej instytucji kultury do wymienionego wyżej rejestru. Wobec tego pozwany ad. 2 mógł być zarówno inwestorem przedmiotowych robót budowlanych, jak też beneficjentem wsparcia ze środków UE.

Przechodząc z kolei do odpowiedzialności pozwanego ad. 2 należy wskazać, że ma ona swoje źródło w treści art. 647¹ § 1 k.c., zgodnie z którym inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych, których szczegółowy przedmiot został zgłoszony inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, chyba że w ciągu trzydziestu dni od dnia doręczenia inwestorowi zgłoszenia inwestor złożył podwykonawcy i wykonawcy sprzeciw wobec wykonywania tych robót przez podwykonawcę. Celem tego przepisu była eliminacja niektórych niekorzystnych zjawisk występujących w budownictwie, takich jak pozbawienie podwykonawcy robót budowlanych, zleconych wykonawcy przez generalnego wykonawcę, zapłaty należnego wynagrodzenia.

Niewątpliwie pozwany ad. 2 wyraził zgodę na zawarcie przez pozwaną ad. 1 umowy z powódką, co wynika z oświadczenia Inwestora o zaakceptowaniu umowy z podwykonawcą z dnia 3 września 2018r. i przyjął na siebie solidarną odpowiedzialność za zobowiązania z tejże umowy wynikające. Oczywiście odpowiedzialność pozwanego ad. 2 nie jest uzależniona od wyrażenia zgody na ponoszenie przez niego solidarnej odpowiedzialności, gdyż

odpowiedzialność inwestora jest ustawowym skutkiem jego zgody, pozostającym poza treścią oświadczenia. Niemniej już sam fakt, że pozwany ad. 2 w sposób niezwykle wyraźny oświadczył, że przyjmuje na siebie taką odpowiedzialność, dowodzi tego, iż miał świadomość skutków, które wiążą się z wyrażeniem przez niego zgody na zawarcie umowy między głównym wykonawcą, a podwykonawcą.

Pozwany ad. 2 wskazywał również na fakt, że odstąpienie od umowy zawartej z pozwaną spółką uchyla jego odpowiedzialność wobec powódki. Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić, gdyż odstąpienie od umowy nie może wywierać negatywnych skutków dla podwykonawcy, szczególnie w przypadku, gdy ten wykonał już zleczone mu prace. Przeciwny wniosek prowadziłby do ominięcia przepisów, których celem było zwiększenie ochrony podwykonawców. Co więcej, wygaśnięcie samej umowy na skutek odstąpienia od niej powoduje ustanie pomiędzy stronami bezpośredniej relacji kontraktowej, jednakże nie oznacza wygaśnięcia wszelkich relacji prawnych mających swoje źródło w zawartej umowie. Przewidziana w art. 647¹ kc odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawców za zapłatę wynagrodzenia nie kończy się wraz z rozwiązaniem umowy pomiędzy inwestorem, a generalnym wykonawcą. Przepis ten ma bowiem charakter gwarancyjny i zapewnia podwykonawcom ochronę również wtedy, gdy z jakichś przyczyn jedna ze stron odstępuje od umowy o generalne wykonawstwo. Dzieje się tak dlatego, że umowa o podwykonawstwo, pomimo że jest powiązana z umową zawartą pomiędzy inwestorem a generalnym wykonawcą, stanowi odrębny stosunek zobowiązaniowy. Rozwiązanie umowy zawartej z inwestorem nie zwalnia generalnego wykonawcy od obowiązków wypływających z umowy o podwykonawstwo. Analogicznie sprawa wygląda z punktu widzenia obowiązków inwestora: odstąpienie od umowy z generalnym wykonawcą nie uchyla obowiązku rozliczenia pomiędzy generalnym wykonawcą i podwykonawcą. W konsekwencji nie powoduje to wyłączenia odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy za roboty wykonane w ramach umowy o podwykonawstwo.

Nietrafiony jest również zarzut pozwanego ad. 2, sprowadzający się do tego, że na protokole odbioru robót widnieje podpis P. M., a nie przedstawiciela pozwanej spółki. Zgodnie z zawartą między powódką a pozwaną spółką umową, to właśnie P. M. był przedstawicielem zamawiającego odpowiedzialnym za realizację przedmiotu umowy, z wszystkimi związanymi z tym czynnościami.

Jedynie marginalnie należy wskazać, że zastosowanie w niniejszej sprawie znalazły przepisy k.c., a nie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz.U. 2019 poz. 1843 tj., dalej: p.z.p.), bowiem art. 143 c p.z.p. nie odnosi się m.in. do kwestii solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Relacje pomiędzy przepisami ustawy p.z.p. dotyczącymi umów w sprawach zamówień publicznych a przepisami ustawy Kodeks cywilny, a w szczególności art. 647¹ k.c., reguluje przepis art. 139 ust. 1 ustawy p.z.p. W myśl tego przepisu, do umów w sprawach zamówień publicznych stosuje się przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Tym samym, w sprawach zapewnienia zapłaty wynagrodzenia podwykonawców oraz dalszych podwykonawców, które wynikają z zawartych umów o podwykonawstwo, będą miały zastosowanie przepisy p.z.p. Proponowane przepisy nie odnoszą się m.in. do kwestii solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę, w konsekwencji zagadnienie to będzie oceniane w świetle przepisów Kodeksu cywilnego.

Z kolei Sąd odmiennie ocenił stanowisko strony powodowej, jakoby pozwany ad. 3 odpowiadał w jakikolwiek sposób wobec powódki i w zakresie, w jakim pozwany ad. 3 zakwestionował legitymację bierną po swojej stronie, Sąd podziela jego argumentację przedstawioną w odpowiedzi na pozew. Przede wszystkim podkreślić należy, iż pozwanego ad. 3 nie łączyła żadna umowa ani z pozwaną ad. 1 ani też z powódką. Pozwany ad. 3 nie był również inwestorem, ani też nie zawierał umowy na dofinansowanie przedmiotowego projektu ze środków zewnętrznych, zatem jego rola ograniczała się tylko i wyłącznie do przekazywania pozwanemu ad. 2 środków na realizację przedsięwzięcia, w tym środków pochodzących z UE (stąd też określano go mianem podmiotu wspierającego). Powódka nie wykazała zatem jakiegokolwiek podstawy solidarnej odpowiedzialności Powiatu (...) wraz z pozostałymi pozwanymi ani też odpowiedzialności o charakterze in solidum.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanych ad. 1 i ad. 2 solidarnie na rzecz powódki kwotę 371.758 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych: od kwoty 80.000 zł od dnia 24 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 291.758 zł od dnia 12 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w pkt 1 wyroku. Sąd przyjął pierwszy dzień naliczania odsetek jako dzień następujący po ostatecznym terminie płatności wskazanym odpowiednio na fakturach (...) jak i (...), natomiast odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych zostały zasądzone na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 118 tj.), albowiem zarówno powódka, jak i pozwana spółka są przedsiębiorcami w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, natomiast pozwany ad. 2 ponosi solidarną odpowiedzialność z pozwaną spółką.

W pozostałym zakresie, a więc co do roszczeń powódki wobec pozwanego ad. 3, Sąd oddalił powództwo.

W pkt 3 wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) i na tej podstawie zasądził od pozwanych ad. 1 i ad. 2 na rzecz powódki kwotę 18.588 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o opłatę skarbową od pełnomocnictwa. Jednocześnie, mając na uwadze, że w pozostałej części (a więc co do roszczeń wobec pozwanego ad. 3), powódka przegrała proces, Sąd zasądził od niej na rzecz pozwanego Powiatu (...) kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Magdalena Horbacz